

# Rozdział I. Regiony, regionalizm i regionalizacja w stosunkach międzynarodowych i w prawie międzynarodowym

## § 1. Wprowadzenie

Wprowadzenie naukowe w analizę zjawisk czy procesów obejmuje najpierw wyjaśnienie podstawowych pojęć. Jego celem jest ustalenie jednolitej znaczeniowo siatki terminologicznej. W rozważanym przypadku bardziej rozbudowanego objaśnienia wymagają terminy determinujące dwa wymiary rozpatrywanego zjawiska: regionalny i integracyjny. W tym rozdziale pochylimy się nad regionami jako miejscem kształtowania się zjawiska i procesów integracji państw.

Uprzedzając dalsze rozważania, można powiedzieć, że regiony stanowią poniekąd naturalne środowisko dla integracji państw. Współczesna ich postać jest jednak w znacznym zakresie rezultatem przemian, jakie dokonywały się w ciągu wieków. W konsekwencji pojawia się potrzeba choćby bardzo uproszczonej prezentacji procesu kształtowania się regionów i ich przeobrażeń w rozwoju historycznym wspólnoty międzynarodowej. Pojęcie regionu zrodziło dwa inne, *prima facie* bliskoznaczne, terminy. Są to regionalizm i regionalizacja. Z uwagi na ich możliwe powiązania z pojęciem integracji regionalnej również one wymagają przybliżenia i ustalenia stosunku do zjawiska/procesów integracji. Niezbędna będzie zatem analiza terminologiczna i merytoryczna regionów, regionalizmu i regionalizacji. Problematyka ta interesuje dwie spokrewnione z sobą dziedziny nauki, a mianowicie doktrynę stosunków międzynarodowych i prawa międzynarodowego. One też wyznaczą dwie perspektywy badawcze.

Ostatecznie zatem przedmiotem rozważań w tym rozdziale będą trzy grupy zagadnień: 1) przeobrażenia regionalne w rozwoju dziejowym; 2) pojęcie re-

gionu, regionalizmu i regionalizacji w nauce stosunków międzynarodowych;  
3) prawnomiędzynarodowe aspekty rozważań regionalnych.

## **§ 2. Zarys zjawisk i procesów regionalnych w rozwoju dziejowym wspólnoty międzynarodowej**

### **I. Uwagi wstępne**

Uwagi na temat zjawisk i procesów regionalnych we wspólnocie międzynarodowej rozpocznijmy od uwagi metodycznej o charakterze zastrzeżenia, na pierwszy rzut oka być może oczywistej, ale wartej gruntownego uświadomienia. Otóż rzetelne zrekonstruowanie przebiegu powstawania i przeobrażania się regionów jako pewnych kręgów cywilizacyjnych w skali całej Ziemi jest zadaniem niezwykle trudnym i poniekąd niebezpiecznym. W szczególności bowiem nasza wiedza o czasach starożytnych, a więc o początkach cywilizacji ludzkiej i jej wczesnym rozwoju, jest relatywnie bardzo skromna. Łatwo więc o błędne uogólnienia i fałszywe teorie. Tymczasem starożytność stanowi najdłuższy okres w dziejach ludzkości. Im bliżej średniowiecza, tym wiemy więcej. Zarazem więcej wiemy o sytuacji w basenie Morza Śródziemnego i w Europie niż o pozaeuropejskich wspólnotach regionalnych. W gruncie rzeczy dopiero od czasów odkryć geograficznych nasza wiedza o świecie pozaeuropejskim staje się pełniejsza. Z kolei odkrycia umożliwiły podbój kolonialny, który w szeregu przypadków doprowadził rozwijające się tam kultury ludzkie do zagłady. Wraz z podbojem niejednokrotnie w znacznym zakresie przepadła wiedza o tym, jaki kształt, charakter i treść miały więzy między działającymi w regionach pozaeuropejskich państwami (Ameryki, Afryka subsaharyjska), albo też taka wiedza istnieje jedynie w oparciu o obserwacje pierwszych kolonizatorów<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Warto odnotować, że obecnie obserwujemy zwrot historyczny w rozważaniach dotyczących prawa międzynarodowego. Jego skutkiem jest poszerzenie i pogłębienie badań historycznych nad prawem międzynarodowym. Zob. m.in. *M. Craven, Theorizing the Turn to History in International Law*, [w:] *A. Orford, F. Hoffmann, M. Clark (eds.), The Oxford Handbook of the Theory of International Law*, Oxford 2016, s. 21 i n.

## II. Przemiany wspólnoty międzynarodowej w płaszczyźnie regionalnej. Refleksja historyczna

Historia wspólnoty międzynarodowej<sup>2</sup> nie jest historią linearną<sup>3</sup>. Według posiadanej wiedzy można powiedzieć, że nie rozwijała się ona w sposób ciągły od starożytności po czasy nam współczesne w każdym z regionów świata. Współczesna wspólnota międzynarodowa nie jest produktem połączenia się wspólnot regionalnych powstałych i rozwijających się od czasów starożytnych na różnych kontynentach. Co więcej, chociaż jako Europejczycy zwykliśmy wykazywać, że obecna wspólnota międzynarodowa swoje początki bierze z regionu basenu Morza Śródziemnego, to jednak należy zauważyć, że przez wieki wspólnota międzynarodowa w skali globalnej jako jedność nie istniała. Przez wieki nie istniała powszechna świadomość, a i refleksja, co do istnienia światowej wspólnoty państw, a niekiedy nawet wspólnot partykularnych. Owszem, wspólnoty powstawały na różnych kontynentach lub w ich częściach. Wzrastały tam jednak z różną intensywnością, nie zawsze zupełnie równolegle wobec siebie, a jeżeli nawet, to zwykle niezależnie od siebie, bez intensywnych interakcji albo w postaci jedynie interakcji agresywnych. Niektóre wspólnoty się pojawiały i upadały (zanikały), inne wykazywały większą ciągłość, stając się fundamentem kultur współczesnych<sup>4</sup>.

W starożytności, którą umownie klasyfikuje się, zapewne niezupełnie trafnie (oceny podlegają zmianom), jako jeden bardzo długi okres historyczny (od prehistorii po V w. n.e.), istniały różne wspólnoty regionalne (partykularne) o ograniczonych, z racji przeszkód naturalnych i technicznych, interakcjach wzajemnych, niejednokrotnie, chociaż nie wyłącznie, konfliktowych (np. kolo-

---

<sup>2</sup> W pracy posługuję się zasadniczo terminem „wspólnota międzynarodowa”, myśląc przede wszystkim o obecnej, zasadniczo zorganizowanej, chociaż zasadniczo niescentralizowanej decyzyjnie, wspólnocie państw. Terminu „społeczność międzynarodowa” używam na określenie ogółu państw, bez względu na ich świadomość wspólnoty, a nawet istnienia, i bez względu na istnienie i charakter więzi je łączących.

<sup>3</sup> Zob. m.in. S. Hubert, *Zarys rozwoju nowoczesnej społeczności międzynarodowej*, Kraków 1947. Autor ogranicza swoje rozważania dotyczące wczesnych okresów historycznych do dziejów ludów europejskich. O społeczności globalnej mówi dopiero charakteryzując XIX w. Zob. też T.H. Widlak, *Wspólnota międzynarodowa*, Gdańsk 2012, rozdz. 1.

<sup>4</sup> Zob. F. Braudel, *Gramatyka cywilizacji*, tłum. H. Igalson-Tygielska, Warszawa 2006; S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, tłum. H. Jankowska, Warszawa 2005. Zob. też Y. Ben Achour, *Le rôle des civilisations dans le système international. Droit et relations internationales*, Bruxelles 2003, zwł. s. 29 i n. (rozdz. I-III).

nizacja grecka czy fenicka)<sup>5</sup>. Ich wyodrębnienie, zrekonstruowanie i określenie granic jest do pewnego stopnia względne. Różnice przyrodnicze i kulturowe sprawiały, że poziom organizacji poszczególnych społeczności politycznych (państw) w różnych regionach znacząco odbiegał od siebie (np. państwa kultur prekolumbijskich, Afryki subsaharyjskiej czy Bliskiego i Dalekiego Wschodu). Także natura wspólnot regionalnych (hegemonialna lub nie) oraz ich struktura wewnętrzna podlegały wielokrotnie poważnym przeobrażeniom (np. upadek społeczności miast-państw greckich, rozwój Imperium Rzymskiego). Niektóre wspólnoty wskutek rozkładu wewnętrznego oraz wewnętrznej lub zewnętrznej ekspansji uległy przekształceniom albo nawet zniszczeniu (np. ekspansja Aleksandra Macedońskiego w kierunku Indii, ekspansja Rzymu i podbój znacznej części Europy i otoczenia Morza Śródziemnego, rozpad Cesarstwa Rzymskiego pod wpływem upadku wewnętrznego i najazdów barbarzyńców)<sup>6</sup>.

W średniowieczu (V–XV w.) świat trwał jako zasadniczo zregionalizowany, chociaż niekiedy kształt wspólnot podlegał zmianom (np. podział świata śródziemnomorskiego na zachodnioeuropejską Christianitas, świat Bizancjum i świat Islamu). Stosunki wzajemne między nimi często miały charakter napięty i przeradzały się w konflikty (np. próby arabskie podboju Europy, wyprawy krzyżowe). Niezupełnie pokojowo przebiegały również stosunki ze światem pozaeuropejskim (np. z jednej strony handel świata chrześcijańskiego z Chinami przy użyciu jedwabnego szlaku, a z drugiej strony podbój i wasalizacja znacznych połaci Azji i Europy Wschodniej za *Czyngis-chana*)<sup>7</sup>.

Pod koniec średniowiecza wyprawy zamorskie i odkrycia geograficzne otwierają drogę do kolonizacji i ekspansji handlowej, a potem również politycznej Europy, wreszcie do podboju świata pozaeuropejskiego<sup>8</sup>. Cywilizacje regionalne Ameryk i Afryki subsaharyjskiej zostają nie tylko pokonane,

---

<sup>5</sup> Zob. też B. Buzan, R. Little, Systemy międzynarodowe w historii świata, tłum. E. Brzozowska, Warszawa 2011, s. 221 i n. Interesujące jest, że autorzy, stosując podejście systemowe, rozróżniają zasadniczo trzy okresy rozwojowe: systemy przedmiędzynarodowe (zanim powstały miasta; zasadniczo czasy plemion), systemy w świecie starożytnym oraz zagadnienie ustanowienia i ewolucji globalnego systemu międzynarodowego.

<sup>6</sup> Zob. J. Mathieux, Wielkie cywilizacje. Rozkwit i upadek imperiów, tłum. G. Majcher, M. Żurawska, 2008, rozdz. 1–5 (Bliski Wschód, Chiny, Indie, Grecja, Rzym); P. Heather, Imperia i barbarzyńcy. Migracje i narodziny Europy, tłum. J. Szczepański, Poznań 2010.

<sup>7</sup> J. Mathieux, Wielkie cywilizacje, rozdz. 6–8 (Arabowie i islam, Mongołowie, chrześcijaństwo).

<sup>8</sup> Tych samych efektów nie przynoszą wyprawy geograficzne Chińczyków. Zob. G. Menzies, 1421 rok, w którym Chińczycy odkryli Amerykę i opłynęli świat, tłum. R. Januczewski, Warszawa 2002.

ale w znacznym zakresie unicestwione<sup>9</sup>. W stosunku do Ameryk ma to miejsce od XVI do XVIII w. (w trakcie tzw. epoki hiszpańskiej: 1453/1492–1648, i epoki francuskiej: 1648–1815), a w stosunku do Afryki zwłaszcza w XIX w. (epoka brytyjska: 1815–1914)<sup>10</sup>. Cywilizacja europejska stopniowo rozlewa się na inne kontynenty<sup>11</sup>. Jednak nie oznacza to włączania „odkrywanych” państw i wspólnot regionalnych do wspólnoty państw europejskich, a więc jej poszerzania w kierunku wspólnoty światowej. Europejczycy dzielą świat na wolny i cywilizowany oraz skolonizowany (podbity) i w zasadzie niecywilizowany. Wspólnota międzynarodowa staje się wspólnotą pseudoświatową. W efekcie za członków wspólnoty międzynarodowej uważa, aż po połowę wieku XIX, jedynie państwa cywilizowane, przede wszystkim europejskie. Poza tym światem znajdują się w szczególności graniczące z Europą Imperium Otomańskie z jego wasalami w Afryce Północnej, a także izolujące się od XVIII w. Chiny i Japonia<sup>12</sup>.

Emancypacja polityczna ludności terytoriów skolonizowanych Ameryk, rozpoczyna się pod koniec XVIII w. i podlega natężeniu w wieku XIX. Jej siłą napędową nie są ludy miejscowe (tubylcze), lecz zwykle ludność napływowa – Europejczycy przybyli do kolonii, a także ludność mieszana. W efekcie tej emancypacji powstają państwa nowe. Proces ten z jednej strony nadaje wspólnocie międzynarodowej bardziej powszechny charakter, ale z drugiej rodzi mocne odruchy regionalistyczne, zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej. Świadczą one o woli utrzymania świeżo zdobytej wolności, o woli odróżnienia się, a nawet odcięcia się nowych państw niepodległych od mocarstw europejskich i ochrony przed wszelkimi próbami przywrócenia ładu kolonialnego. Są wyrazem niezwykle trudnego procesu poszukiwania (odkrywania, rzadziej przywracania) i rozwijania własnej tożsamości państwowej i regionalnej.

W procesie emancypacji Ameryki Łacińskiej istotną rolę odgrywają zarówno ideolodzy amerykańizmu, jak i pragmatyczni politycy (*S. Bolivar*, prezydent *J. Monroe* wraz z jego doktryną *pax americana* sformułowaną w słyn-

---

<sup>9</sup> Zob. *Ch.C. Mann*, 1491. Ameryka przed Kolumbem, tłum. *J. Szczepański*, Poznań 2007; *tenże*, 1493. Świat po Kolumbie, tłum. *J. Szczepański*, Poznań 2012.

<sup>10</sup> Zob. *Ph. Curtin*, *S. Feierman*, *L. Thompson*, *J. Vansina*, Historia Afryki. Narody i cywilizacje, Gdańsk 2003, rozdz. 6 i 7.

<sup>11</sup> Zob. *Y. Ben Achour*, *Le rôle*, s. 117 i n.; *M. Craven*, *Colonialism and Domination*, [w:] *B. Fassbender*, *A. Peters* (eds.), *The Oxford Handbook of the History of International Law*, Oxford 2012, s. 862 i n.

<sup>12</sup> O dążeniach do podważenia czy ograniczenia znaczenia tego podziału zob. *L. Obregón*, *The Civilized and the Uncivilized*, [w:] *B. Fassbender*, *A. Peters* (eds.), *The Oxford Handbook of the History*, s. 917 i n.

nym wystąpieniu do Kongresu z 2.12.1823 r.<sup>13</sup>). Wspólnotę regionalną obu Ameryk utrwala powołanie do życia w 1890 r. w wyniku I konferencji panamerykańskiej Międzynarodowego Związku Republik Amerykańskich<sup>14</sup>, przekształconego w 1910 r. w Unię Republik Amerykańskich, a następnie w Organizację Państw Amerykańskich (1948 r.)<sup>15</sup>. Powstanie organizacji panamerykańskiej nie spowodowało jednak zatarcia różnic wewnętrznych. Państwa Ameryki Łacińskiej zaczęły bowiem dopiero budować swoją tożsamość<sup>16</sup>.

Świat I połowy XX w. pozostaje jednak nadal w dużym stopniu światem ograniczonym – europejsko-amerykańskim<sup>17</sup>. Proces tworzenia wspólnot regionalnych w Afryce i Azji następuje, nie bez problemów, dopiero w II połowie wieku XX. Impuls w kierunku regionalizacji dały działania dekolonizacyjne w Azji, a zwłaszcza w Afryce z lat 50., 60. i 70. XX w.<sup>18</sup>. Świat arabskiego islamu na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej zjednoczył się relatywnie szybko w ramach Ligi Państw Arabskich (1945 r.). Z kolei w Afryce budową tożsamości regionalnej zajęła się w sposób bardziej systemowy utworzona dopiero w 1963 r. Organizacja Jedności Afrykańskiej. Do podobnej instytucjonalizacji w skali kontynentalnej, a przez dłuższy czas nawet subkontynentalnej nie dochodziło natomiast w Azji.

Uzyskanie niepodległości przez ludy kolonialne Ameryk, Afryki i Azji z jednej strony doprowadziło do formalnej uniwersalizacji wspólnoty międzynarodowej, a z drugiej okazało się wstępem do rzeczywistej regionalizacji świata. Czynnikiem decydującym nie było powstanie nowych państw, lecz postępujące odrzucenie przez ich ludy narzuconych w różnych dziedzinach życia politycznego, społecznego i kulturalnego wzorców kolonialnych, niekiedy przemawianych dość automatycznie wraz z uzyskaniem niepodległości, oraz po-

---

<sup>13</sup> Tekst fragmentów orędzia: Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów, wstęp i opracowanie *L. Gelberg*, t. I, Warszawa 1954, s. 30.

<sup>14</sup> *W. Dobrzycki*, System międzyamerykański, Warszawa 2002, s. 52, 55.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 62, 83–84.

<sup>16</sup> *J.-M. Arrighi*, L'Organisation des Etats Américains et le droit international, RCADI 2012, vol. 355, s. 251 i n.

<sup>17</sup> W ramach pierwszej organizacji światowej – Ligi Narodów, do której należało w różnych okresach łącznie 63 państwa świata (w jednym czasie najczęściej było ich 58), spoza Europy i Ameryk członkami Ligi były jedynie Australia, Nowa Zelandia, Afganistan, Chiny, Indie Brytyjskie, Irak, Japonia, Persja, Syjam, Abisynia, Egipt, Liberia oraz Związek Południowej Afryki. Nie utworzyły one wówczas z przyczyn geograficznych (rozproszenie), politycznych (zróżnicowana przeszłość, różne interesy polityczne i wartości wyznawane) i kulturowych (zróżnicowanie etniczne, religijne, obyczajowe) wspólnot regionalnych.

<sup>18</sup> Zob. *Ph. Curtin, S. Feierman, L. Thompson, J. Vansina*, Historia Afryki, rozdz. 20; *M. Merdith*, Historia współczesnej Afryki. Pół wieku niepodległości, Warszawa 2011, zwł. część 1.

wrót do pojęć, koncepcji i ideologii właściwych poszczególnym regionom (o ile je zachowały) albo dążenie do ich wytworzenia w oparciu o świeże, niekiedy burzliwe, doświadczenia własne. Nie chodzi tutaj jedynie o specyficzne interesy polityczne, gospodarcze czy wojskowe, ale o odbudowę świadomości odmienności, własnej specyfiki czy tożsamości zarówno narodowej, jak i regionalnej. Pokolonialne granice państwowe, z reguły narzucone administracyjnie i sztucznie dzielące ludy, lecz zachowywane ze względu na stabilność struktury terytorialnej państw i – generalnie – międzynarodowy (regionalny) pokój i bezpieczeństwo są stopniowo pokonywane przez pokojową odbudowę więzi międzypaństwowych, paradoksalnie niekiedy opartą na niektórych elementach spuścizny pokolonialnej (np. wspólnota języka kolonizatorów).

Współcześnie, pod koniec wieku XX i w początkach wieku XXI, można zaobserwować procesy umacniania się świadomości regionalnej w poszczególnych częściach świata. Wynikają one nie tylko z odnalezienia wspólnoty wartości, ale także z coraz lepszej identyfikacji wspólnych interesów i zagrożeń. Pojawiło się przekonanie, że podzielać wartości, cele i działając wspólnie, według uzgodnionych zasad i standardów, państwa należące do wspólnoty regionalnej są w stanie osiągnąć znacznie więcej niż działając indywidualnie. Przekonanie to znalazło również wyraz w rozwoju różnych instytucjonalnych form współdziałania. Zarazem, co godne podkreślenia, tendencje regionalizacyjne nie podważają istnienia wspólnoty międzynarodowej jako globalnej. Jej globalny wymiar istnieje m.in. dzięki globalnym problemom i zjawiskom oraz ich konsekwencjom, jak np. zmianom klimatycznym.

### **§ 3. Pojęcie regionu, regionalizmu i regionalizacji w nauce stosunków międzynarodowych**

#### **I. Pojęcie regionu**

##### ***1. Uwagi i intuicje terminologiczne***

W analizie zjawiska regionalnej integracji państw wstępne znaczenie delimitacyjne ma pojęcie regionu. Chodzi bowiem o integrację państw odbywającą się na szczeblu regionalnym. Jednak pojęcie regionu nie należy do terminów jednoznacznych. Nawet w obrębie jednej dziedziny naukowej (np. ekonomii, socjologii czy politologii) nie ma ono jasnego paradygmatu. Nie jest ono także wyrażenie definiowane w prawie międzynarodowym, jakkolwiek prawo

to niejednokrotnie posługuje się nim w różnych konfiguracjach. Nie aspirując do sformułowania powszechnie akceptowanego znaczenia terminu „region”, dla potrzeb niniejszej monografii, niezbędne jest wszakże przynajmniej przybliżenie jego znaczenia. Za wartościowe można uznać nie tylko objaśnienie istoty pojęcia, ale również ukazanie zakresu nieostrości pojęciowej oraz możliwych interpretacji.

Wyjaśnienie terminu „region” rozpocznijmy od uwag terminologiczno-językowych. Według „Słownika wyrazów obcych PWN”, wydanego pod redakcją J. Tokarskiego, wyraz ten pochodzi od łacińskiego słowa *regio*<sup>19</sup>. W „Słowniku łacińsko-polskim. Łacina w nauce i kulturze” autorstwa Jerzego Pieńkosa, *regio* oznacza: 1) okolicę, obszar, dziedzinę, 2) krainę, terytorium, kraj, obszar, krainę, 3) dzielnicę, 4) okręg<sup>20</sup>. Z kolei według „Słownika języka polskiego PWN” pod redakcją Mieczysława Szymczaka, region oznacza wydzielony, stosunkowo jednorodny obszar odróżniający się od terenów przyległych określonymi cechami naturalnymi lub nabytymi. Na marginesie zauważmy, że Słownik ten informuje też, iż w języku polskim występuje również termin regionalistyka. Rozumie się go jako „ogół wiadomości o regionie; badanie możliwości rozwojowych regionu, jego uwarunkowań fizyczno-geograficznych, kulturalnych i ekonomicznych”<sup>21</sup>.

W „Webster’s Third New International Dictionary of the English Language Unabridged” region definiuje się m.in. jako konkretną część świata (wszechświata), dużą część ziemi, zwykle o niejednoznacznie ustalonych granicach, znaczny obszar geograficzny zamieszkały przez ludność wykazującą wystarczającą historyczną, kulturalną, gospodarczą i społeczną jednorodność (ang. *homogeneity*), która umożliwia jej odróżnienie od innych ludzi. To także duża część świata, która jest w pewnym stopniu wyizolowana wskutek przeszkód klimatycznych lub fizycznych, charakteryzująca się różną fauną i florą, odmienną od tychże w innych regionach<sup>22</sup>. Interesujące, chociaż związane, rozumienie regionu odnajdziemy także w „Dictionary of Contemporary English for Advanced Learners”. Wyjaśnia się tutaj, że region to duży obszar kraju lub świata, jednak zwykle bez dokładnych granic<sup>23</sup>.

---

<sup>19</sup> J. Tokarski (red.), Słownik wyrazów obcych PWN, Warszawa 1980, s. 634.

<sup>20</sup> J. Pieńkos, Słownik łacińsko-polski. Łacina w nauce i kulturze, Warszawa 1996, s. 357.

<sup>21</sup> M. Szymczak (red.), Słownik języka polskiego PWN, t. 3, R–Z, Warszawa 1996, s. 32.

<sup>22</sup> Ph. Babcock Gove (ed.), Webster’s Third New International Dictionary of the English Language Unabridged, Cologne 1993, s. 1912.

<sup>23</sup> Dictionary of Contemporary English for Advanced Learners, New (Sixth) Edition, Essex 2012, s. 1464.



Z kolei „Le petit Robert de la langue française” podaje, że region oznacza terytorium względnie duże, mające specyficzne cechy fizyczne i ludzkie, które czynią z niego jednostkę odrębną od regionów sąsiednich lub w ramach całości, która go obejmuje. Słownik nie kojarzy bezpośrednio pojęcia regionu z częścią świata, ale wspomina np. o regionach naturalnych, morskich, historycznych, administracyjnych<sup>24</sup>. W słowniku Larousse’a możemy natomiast przeczytać, że region to obszar geograficzny spójny ze względu na cechy przyrodnicze (klimat, wegetacja, rzeźba terenu) lub ludzkie (zaludnienie, gospodarka, struktury polityczne lub administracyjne itp.)<sup>25</sup>.

Z tych wyjaśnień, aktualnych zasadniczo w języku literackim, można wyprowadzić wniosek, że region stanowi część pewnej całości. Punktem odniesienia dla regionu może być miasto, częściej być może część kraju lub całego jego terytorium, a ponadto – co szczególnie ważne w rozpatrywanym przypadku – część lub całość świata – świata znanego, świata uznawanego czy świata geofizycznego (Ziemi; pomijam wszechświat). O wyodrębnieniu regionu mogą decydować czynniki naturalne lub pochodzenia ludzkiego, względnie ich spłot. Już z tych pierwszych intuicji wynika, że granice regionu zwykle nie są jednoznacznie ustalone, w większości przypadków nie nadają się do bezspornej delimitacji.

## **2. Regiony w nauce stosunków międzynarodowych**

### **A. Kryteria wyodrębniania regionów. Wieloznaczność pojęcia regionu**

Postrzegany z perspektywy historycznej czy współczesnej świat nie był i nie jest monolitem. Można go opisywać przez pryzmat bardziej lub mniej umownie wyznaczanych regionów. W zależności od stosowanych kryteriów można wyróżniać różne kategorie regionów. Tak więc regiony będą inaczej ustalone w zależności od tego, czy stosujemy kryteria geofizyczne, geograficzne, geopolityczne, instytucjonalne, ideologiczne, wojskowe, kulturowe, religijne, gospodarcze czy inne. Inny jeszcze efekt osiągniemy stosując różne konfiguracje wymienionych kryteriów czy – o ile to możliwe – wszystkie z nich łącznie. Przy tym regiony mogą być wyróżniane na podstawie kryteriów względnie obiektywnych (np. geofizycznych, geograficznych; w pewnych granicach parametr geograficzny również może być określony w sposób umowny, może być poddany korekcje) lub przy użyciu kryteriów subiektywnych (np. politycznych,

---

<sup>24</sup> Le petit Robert. Dictionnaire alphabétique et analogique de la langue française. Edition 2016, sous la direction de J. Rey-Debove, A. Rey, Paris 2015, s. 2166.

<sup>25</sup> Le petit Larousse illustré 2015, Paris 2015, s. 984.

wojskowych czy gospodarczych). Stosowanie różnych kryteriów wyróżniania regionów prowadzi do wieloznaczności pojęciowej.

W ten sposób w jednej z nowszych monografii poświęconej problematyce regionalizmu, *M. Tshiyembe*, zauważa, że koncepcja regionu może oznaczać: 1) regularność i intensywność interakcji między członkami jako sposób uwidocznienia wewnętrznej spójności i integracji; 2) konstrukcję społeczną będącą emanacją woli aktorów społecznych w zakresie ustanowienia całości (istnienie idei kognitywnej); 3) w ujęciu instytucjonalnym – całokształt państw pozostających z sobą we współzależności w znaczącej liczbie dziedzin działań publicznych, gospodarczych i wojskowych. Region definiowany jest przez odniesienie do państw, które go tworzą, ale też celów, do których zmierzają. W ostatnim przypadku osiąganie celów może łączyć się z poddaniem się wspólnym decyzjom (wspólnym zarządzaniem częścią suwerenności narodowych, a nie transferem suwerenności); 4) konstrukcję porządkową, czyli system działania, który wytycza i reglamentuje działania aktorów, którzy je tworzą i przekształcają. W miarę, jak proces regionalizacji postępuje i ulega intensyfikacji, transformacja ta manifestuje się redystrybucją pól kompetencji i władzy między różne poziomy działania; prowadzi to w efekcie do erozji monopolu i wyłączności państw z korzyścią dla poziomu wspólnotowego lub ponadnarodowego; w tym ujęciu region staje się aktorem społecznym w systemie międzynarodowym, zdolnym do podejmowania decyzji, formułowania polityk, ich prowadzenia, podejmowania rokowań z innymi aktorami międzynarodowymi. W ramach tej logiki region wyraża się w aktach i normach, które wydaje, w postaci traktatów, decyzji lub instytucji, które tworzy; 5) nową formę podmiotu politycznego o charakterze wielokulturowym, wielowymiarowym, dynamicznym, którego uprawnienia są dzielone między różne poziomy działania: narodowy i ponadnarodowy<sup>26</sup>.

### ***B. Znaczenie czynnika geograficznego w definiowaniu regionu***

Kryterium geograficzne wykazuje z pewnością większą stabilność czy pewność niż inne, które są z natury niestabilne, zmienne, gdyż wiążą się z wolą państw, ich interesami czy sympatiami. W rezultacie w analizie regionalnych zjawisk społecznych kryteria geofizyczne czy geograficzne bywają traktowane jako zasadnicze albo – częściej – jako względnie doniosłe (wszelako podatne

---

<sup>26</sup> Zob. *M. Tshiyembe*, *Régionalisme et problèmes d'intégration économique*. Aléna, Mercosur, Union européenne, Union africaine, Paris 2012, s. 11–12.

na korektę) kryterium wstępne, gdyż zjawiska te kształtują się w następstwie działania innych kryteriów niż tylko geografia<sup>27</sup>.

W ten sposób w doktrynie zajmującej się problemami regionalizmu i regionalizacji w stosunkach międzynarodowych regiony określa się niekiedy jako tzw. regiony międzynarodowe<sup>28</sup>. Są one definiowane jako „przestrzenie ograniczona część kuli ziemskiej, stanowiąca funkcjonalną całość, określana przez wzajemne rozmieszczenie państw charakteryzujących się wspólnotą interesów i cech decydujących o ich znaczeniu w układzie sił międzynarodowych”<sup>29</sup>. Podkreśla się przy tym dość zgodnie, że w wyodrębnieniu takiego regionu kryterium geograficzne (bliskość położenia, przyleganie, zwartość terytorialna, wyodrębnienie naturalnymi granicami, względna homogeniczność przyrodnicza) stanowi jedynie punkt wyjścia, warunek konieczny, lecz niewystarczający. Istotne znaczenie mają więzy wynikające z doświadczeń i aktywności, interesów i potrzeb państw<sup>30</sup>. To ich granice co do zasady determinują ostatecznie granice regionów międzynarodowych.

W nauce stosunków międzynarodowych uważa się nawet czasem, że w badaniu zjawisk społecznych kryterium geograficzne może być zbyt restrykcyjne. Może zatem być postrzegane jako niekonieczne lub w zastosowaniu wadliwe. Wówczas za dominujące albo wręcz zastępujące kryterium geograficzne uważa się kryteria subiektywne. Tak np. *L. Fawcett* wskazuje, że decydujące może być kryterium instytucjonalne i kulturowe. Następstwem takiego ujęcia jest uznanie, że cechy regionalne mają Islamska Organizacja Współpracy czy brytyjska

---

<sup>27</sup> Tak np. *J. Gilas* zauważył, że: „w tworzeniu pojęcia region punktem wyjścia jest czynnik geograficzny, chociaż realnie istniejące regiony w stosunkach międzynarodowych dostosowują się do stanu polityki międzynarodowej. Można je konkretyzować poprzez ustalenia z zakresu stanu więzi dyplomatycznych, przynależność do organizacji międzynarodowych, stan identyfikacji więzi komunikacyjnych, stan i kierunki przepływu masy towarowej oraz stopień nasilenia więzi kulturowych”. Zob. *J. Gilas*, Wstęp, [w:] *Regionalizm w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1978, s. 6.

<sup>28</sup> Zob. m.in. *H. Dumala*, *Regiony międzynarodowe w teorii i praktyce*, [w:] *I. Topolski, H. Dumala, A. Dumala* (red.), *Regiony w stosunkach międzynarodowych*, Lublin 2009, s. 13–22.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 22.

<sup>30</sup> Wśród elementów istotnych dla wyodrębnienia regionu międzynarodowego *H. Dumala* wymienia wspólne doświadczenia historyczne, wspólne więzy kulturowe i społeczne, wspólnotę interesów ekonomicznych, współzależność bezpieczeństwa członków, instytucjonalizację stosunków, świadomość zbiorową i zewnętrzne uznanie wyodrębnionego obszaru. Część z nich ma charakter obiektywny (wynikają z istniejącej sytuacji), część subiektywny (wynikają ze stanu świadomości). *Ibidem*, s. 16. Zob. też *A. Czarnocki*, *Pojęcie regionu*, [w:] *Z.M. Pietras* (red.), *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Lublin 2006, s. 239–240.

Wspólnota Narodów<sup>31</sup>. Z kolei *O. Illy* uważa, że wraz z postępowaniem technologicznym, zwłaszcza w dziedzinach transportu i telekomunikacji, kryterium bliskości czy odległości geograficznej straciło już częściowo swoją wartość. Postęp techniczny spowodował bowiem redukcję dystansu społecznego i geograficznego oraz zbliżenie wspólnot, czyniąc je współzależnymi i bardziej interaktywnymi. W efekcie Autor postanowił zdefiniować region w sposób negatywny, jako wszelkie stosunki między dwoma lub więcej państwami w ramach systemu globalnego, a zatem jako przeciwstawienie uniwersalizmowi<sup>32</sup>.

Konsekwencją lekceważenia lub negacji kryterium geograficznego jest uznanie, że region jest pojęciem plastycznym, czysto kulturowym, w znacznym stopniu zależnym od przyjętych konwencji czy założeń teoretycznych<sup>33</sup>. Jednak zupełne zarzucenie kryterium geograficznego nie wydaje się uzasadnione. Musiałoby to zresztą prowadzić do uznania, że w opisie rzeczywistości międzynarodowej możemy posługiwać się jedynie dwiema perspektywami: powszechną (uniwersalną) i regionalną. W ten sposób wszelkie zjawiska czy procesy o charakterze partykularnym we wspólnocie międzynarodowej należałyby objąć pojęciem regionu. Tymczasem partykularyzm stosunków międzynarodowych znacząco wykracza poza wymiar regionalny<sup>34</sup>. Regiony stanowią zatem tylko jeden wymiar partykularyzmów występujących we wspólnocie międzynarodowej. Jest to wszakże, biorąc pod uwagę praktykę międzynarodową, wymiar doniosły. Jako kryterium geograficzne powinien być z perspektywy stosunków międzynarodowych uważany za użyteczny punkt wyjścia, korygowany działaniem innych kryteriów.

Regiony mogą być odnoszone do różnych rzeczywistości geograficznych. W przypadku regionów międzynarodowych wyróżnia się regiony kontynentalne, subkontynentalne, w postaci fragmentów kontynentów, regiony stworzone wokół akwenów morskich. Kryterium stopnia dojrzałości regionu i intensywności różnorodnych więzi występujących w obrębie regionu geograficz-

---

<sup>31</sup> Tak *L. Fawcett*, *Regionalism in World Politics: Past and Present*, [w:] *A. Kössler, M. Zimnek* (Hrsg.), *Elements of Regional Integration. A Multidimensional Approach*, Baden-Baden 2008, s. 17.

<sup>32</sup> Zob. *O. Illy*, *L'OMC et le régionalisme. Le régionalisme africain*, Bruxelles 2012, s. 34–35.

<sup>33</sup> *Ph. De Lombaerde, F. Söderbaum, L. Van Langenhove, F. Baert*, *Problems and Divides in Comparative Regionalism*, [w:] *F. Laursen* (ed.), *Comparative Regional Integration. Europe and Beyond*, Ashgate 2010, s. 22. Przy tym Autorzy, przyznając, że region jest pojęciem polisemicznym, odrzucają pogląd, że nie można go zdefiniować. Region określamy mianem koncepcji kontenerowej z wieloma znaczeniami.

<sup>34</sup> Zob. też dalsze uwagi o rozumieniu regionu w prawie międzynarodowym.

nego pozwala ponadto wyodrębnić regiony potencjalne, regiony powstające, regiony dojrzałe oraz regiony zanikające<sup>35</sup>.

### **C. Znaczenie czynników nieinstytucjonalnych wyróżniania regionów. Rola czynnika ekonomicznego**

Stosowanie różnorodnych kryteriów wyodrębniania regionów w gruncie rzeczy zmierza do ustalenia ich wewnętrznej spójności. Spójność wynika często z powiązań niemających charakteru geograficznego, w tym zwłaszcza powiązań społecznych (język, kultura, etniczność, świadomość wspólnego historycznego dziedzictwa), politycznych (rozwój instytucji politycznych, ideologia, typ ustroju politycznego) oraz ekonomicznych. Jak się podkreśla, powiązania te decydują o „poziomie wewnątrzregionalnej integracji (ang. *regionness*), który jednocześnie pozwala odróżnić region od swojego otoczenia”<sup>36</sup>. Nazywa się go nawet aktorem niepaństwowym. Zarazem zauważa się, że region nie jest koncepcją statyczną, lecz dynamiczną. Dynamika ta wynika ze stopnia integracji wewnętrznej (regionalności).

W doktrynie (*B. Hettne*) wyróżnia się nawet pięć stopni złożoności więzi regionalnych (*regionness*): 1) region jako jednostka geograficzna i ekologiczna, w wyodrębnieniu której podstawowe znaczenie mają naturalne bariery geograficzne (np. Europa od Atlantyku po Ural, Afryka subsaharyjska, subkontynent indyjski); 2) region jako system społeczny, wewnątrz którego relacje w różnych zakresach mogą być pozytywne lub negatywne, lecz stanowią kompleks regionalny, np. w sferze bezpieczeństwa, w którym elementy składowe zależą od siebie (system regionalny o charakterze anarchicznym, ze względów bezpieczeństwa oparty wszakże na równowadze sił, np. Europa w XIX w.); 3) region jako zorganizowana współpraca w różnych dziedzinach; region jest zdefiniowany przez członkostwo w organizacji regionalnej; 4) region jako regionalne społeczeństwo obywatelskie (ramy organizacyjne promują komunikację społeczną i konwergencję wartości regionalnych; proces regionalizacji implikuje zatem pewien stopień standaryzacji kulturowej, który ułatwia znacząco istniejąca wcześniej wspólna tradycja kulturowa, jakkolwiek kultura jest stale tworzona i przetwarzana; elementem definiującym jest wielowymiarowa jakość współpracy regionalnej); 5) region jako działający podmiot polityczny z odrębną tożsamością, zdolnością podmiotową, legitymacją i strukturą decy-

---

<sup>35</sup> Ph. De Lombaerde, F. Söderbaum, L. Van Langenhove, F. Baert, Problems and Divides, s. 20–21.

<sup>36</sup> R. Duda, Regionalizacja i regional governance, s. 294.

zyjną (kluczowymi dziedzinami współpracy są rozwiązywanie konfliktów między państwami i wewnątrz nich oraz dobrobyt w postaci bezpieczeństwa socjalnego i równowagi regionalnej; przykładem jest Unia Europejska; ostatecznym rezultatem takiego wszechstronnego poziomu regionalizmu może być państwo-region, które może być porównywane do klasycznych imperiów, chociaż z punktu widzenia politycznego stanowi bardziej dobrowolną formę ewolucji od suwerennych narodowych jednostek politycznych do wspólnoty ponadnarodowej, na którą przenosi się niektóre funkcje)<sup>37</sup>.

W ramach czynników nieinstytucjonalnych warto zwrócić uwagę na czynnik ekonomiczny. Pozwala on wyodrębnić z gospodarki światowej regiony ekonomiczne<sup>38</sup>. Oznacza on „wyodrębnioną na podstawie określonego jednego lub kilku kryteriów grupę państw, stanowiącą pewnego rodzaju specyficzną (mniej lub bardziej homogeniczną) jednostkę gospodarczą (lub gospodarczą i polityczną), powiązaną ze sobą licznymi więzami, posiadającą na swoim obszarze odpowiednio ukształtowaną infrastrukturę społeczno-gospodarczą i charakteryzującą się jednakowym stosunkiem do międzynarodowego podziału pracy”<sup>39</sup>. Rozróżnia się przy tym regiony progresywne lub regresywne (w zależności od tego, czy w regionie zapewnia się wyższą od przeciętnej w danym obszarze geograficznym wydajność pracy albo czy suma ogólnych korzyści wynikających z powiązań wewnętrznych jest wyższa od korzyści wynikających z wymiany zagranicznej). Ponadto wyróżnia się regiony o gospodarce otwartej i zamkniętej (w zależności od tego, czy granice regionu są wykształcone i ściśle określone, czy też nie; charakter zamknięty mogą mieć międzynarodowe regiony ekonomiczne)<sup>40</sup>.

W doktrynie zajmującej się regionami ekonomicznymi wykazuje się też związek czynnika ekonomicznego i politycznego. W szczególności podkreśla się, że w praktyce wyodrębnienie międzynarodowego regionu ekonomicznego następuje na podstawie decyzji politycznej. Zauważa się, że czynnik polityczny

---

<sup>37</sup> Wymienione stopnie regionalności Autor uznaje za przejaw starego regionalizmu. Wyższe stopnie stanowią już nowy regionalizm. Zob. B. Hettne, Neo-Mercantilism: The Pursuit of Regionness, [w:] *Ph. De Lombaerde, F. Söderbaum* (eds.), *Regionalism*, vol. III, *New Regionalism (1990–2000)*, Los Angeles–London–New Delhi–Singapore–Washington 2013, s. 46–47. Zob. też R. Duda, Regionalizacja i regional governance. W kierunku nowego ładu międzynarodowego, [w:] *M. Pietraś, K. Marzęda* (red.), *Późnowestfalski*, s. 295–297.

<sup>38</sup> Zob. A. Gwiazda, Region ekonomiczny w stosunkach międzynarodowych. Pojęcie i metody delimitacji, [w:] *Regionalizm w stosunkach międzynarodowych*, s. 7 i n.

<sup>39</sup> Tak A. Gwiazda za H.W. Richardsonem, tamże, s. 9.

<sup>40</sup> Tamże, s. 9–10.

odgrywa poważną rolę w kształtowaniu granic regionu i ich natury. Znajduje on wyraz w prowadzonej polityce gospodarczej<sup>41</sup>.

Wreszcie zwraca się uwagę, że celem delimitacji międzynarodowego regionu ekonomicznego może być określenie tych obszarów, gdzie istnieją potencjalne warunki sprzyjające lub niesprzyjające międzynarodowej integracji gospodarczej, a także ustalenie, jaki region ekonomiczny jest optymalny z punktu widzenia integracji gospodarczej. Nie chodzi tutaj bynajmniej jedynie o wielkość regionu, ile o istnienie warunków korzystnych dla integracji. W konsekwencji można wyróżnić regiony optymalne i peryferyjne<sup>42</sup>.

#### **D. Znaczenie czynnika państwowego i instytucjonalnego w wyodrębnianiu regionów**

W doktrynie stosunków międzynarodowych podkreśla się znaczenie czynnika państwowego w procesie kształtowania czy wyodrębniania regionów<sup>43</sup>. Istnienie państw i wzajemne ich oddziaływanie niewątpliwie mają poważne znaczenie. Wszakże regionotwórczy charakter może mieć również istnienie i działanie partykularnych organizacji międzynarodowych. Ponadto dla wyróżniania i funkcjonowania regionów nie ma znaczenia liczba państw do nich zaliczanych. Natomiast w procesie tworzenia się regionów dochodzi do zbliżania i ujednoczania interesów jednostkowych państw<sup>44</sup>. Im państw współtworzących region jest więcej, tym trudniej interesy te zbliżyć czy zunifikować. Kryterium stopnia dojrzałości regionu i intensywności różnorodnych więzi pozwala wyodrębnić regiony potencjalne, regiony powstające, regiony dojrzałe oraz regiony zanikające<sup>45</sup>.

Organizacje międzynarodowe mogą być zarówno wytworem oddziaływań państw w danym regionie geograficznym (organizacje regionalne), jak też czynnikiem regionotwórczym<sup>46</sup>. Może być zatem tak, że państwa wiążą się z sobą, ustanawiając organizację międzynarodową, kierowane jedynie *prima facie* tymczasowymi interesami lub potrzebami. Jeżeli jednak współpraca

---

<sup>41</sup> Tamże, s. 13.

<sup>42</sup> Por. tamże, s. 21, 22.

<sup>43</sup> R. Duda, Regionalizacja i regional governance. W kierunku nowego ładu międzynarodowego, [w:] M. Pietraś, K. Marzęda (red.), Późnowestfalski, s. 294–295.

<sup>44</sup> H. Dumala, Regiony międzynarodowe w teorii i praktyce, [w:] I. Topolski, H. Dumala, A. Dumala (red.), Regiony, s. 19–20.

<sup>45</sup> Tamże, s. 20–21.

<sup>46</sup> J. Białocerkiewicz, Organizacje międzynarodowe jako czynnik kształtowania regionu w stosunkach międzynarodowych, [w:] Regionalizm w stosunkach międzynarodowych, s. 121 i n.

okaże się owocna i względnie trwała, organizacja taka może generować więzi o głębszym charakterze, łącznie z kształtowaniem tożsamości regionalnej. Szczególne znaczenie mogą mieć regionalne organizacje ekonomiczne<sup>47</sup>.

W kontekście porównywania organizacji regionalnych doktryna niekiedy zwraca jednak uwagę, że regiony nie powinny być utożsamiane z ponadnarodowymi regionalnymi organizacjami międzyrządowymi, a ponadto, że nie wszystkie organizacje regionalne muszą być w równym stopniu porównywalne. Na tym tle wskazuje się, że generalnie można wyróżnić trzy typy regionów: regiony ponadnarodowe (obejmujące grupę sąsiadujących z sobą państw), regiony subnarodowe (jednostki istniejące wewnątrz państw) oraz regiony transgraniczne (obejmujące jednostki subnarodowe co najmniej dwóch państw). Podkreśla się przy tym, że w polityce światowej najbardziej powszechnym przedmiotem analizy są regiony ponadnarodowe, zwane też makroregionami. Zauważa się też, że makroregiony nie są państwami, chociaż mogą mieć pewne właściwości państwowe. W dociekaniach teoretycznych dotyczących regionu sformułowano koncepcję regionowości (na wzór państwowości; ang. *regionhood* – *Van Langenhove*) pojmowanej jako niesuwerenny system zarządzania (ang. *governance*) z częściowymi cechami państwowymi, a makroregiony jako niesuwerenne systemy zarządzania położone między szczeblem globalnym a krajowym<sup>48</sup>.

### ***E. Regiony a systemy międzynarodowe***

W doktrynie stosunków międzynarodowych popularne jest również rozważanie systemów międzynarodowych<sup>49</sup>. Systemy te są rozumiane jako najszersze konglomeraty wzajemnie na siebie oddziałujących lub współzależnych jednostek, nad którymi nie ma już żadnego poziomu wyższego<sup>50</sup>. Jednostkami są podmioty zdolne do świadomego podejmowania decyzji w charakterze aktorów międzynarodowych, wystarczająco niezależnych, aby odróżnić się od innych i zdolnych do odgrywania roli na wyższym poziomie, np. państwa, narody czy korporacje transnarodowe. Wyróżniane są ponadto podsys-

---

<sup>47</sup> Zob. też A. *Gwiazda*, Region ekonomiczny w stosunkach międzynarodowych. Pojęcie i metody delimitacji, [w:] *Regionalizm*, s. 12.

<sup>48</sup> M. *Tshiyembe*, *Régionalisme*, s. 22–23.

<sup>49</sup> Zob. T. *Pawłuszko*, *Kategoria systemu międzynarodowego w badaniach stosunków międzynarodowych*, Toruń 2014; *tenże*, *Kategoria systemu międzynarodowego*, [w:] R. *Zięba*, S. *Bieleń*, J. *Zajac* (red.), *Teorie i podejścia w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2015, s. 261 i n.

<sup>50</sup> Zob. B. *Buzan*, R. *Little*, *Systemy międzynarodowe*, s. 98, 103–104, 108–122, 125–137.



temy międzynarodowe, za które uważa się grupy jednostek w ramach systemu międzynarodowego, które mogą być wyodrębnione z całości dzięki szczególnemu charakterowi lub intensywności zachodzących między nimi interakcji/współzależności. Takie podsystemy mogą wykazywać spójność terytorialną i wówczas określane są mianem podsystemów regionalnych. Są one kojarzone z różnymi organizacjami regionalnymi/subregionalnymi, np. ASEANem, OJA (obecnie Unią Afrykańską).

Systemy i podsystemy regionalne mogą być analizowane zasadniczo w pięciu wymiarach: wojskowym, politycznym, gospodarczym, społecznym, środowiskowym. Systemy są objaśniane przez pryzmat takich koncepcji pojęciowych, jak proces (procesy opisują wzory działań – tzw. wytwory procesu, np. układy bezpieczeństwa, organizacje międzynarodowe, i reakcje na nie jednostek wchodzących w skład systemów; procesami są np. walka, uznanie polityczne, handel, tworzenie tożsamości), zdolności do interakcji (potencja, możliwość odnosząca się do rozmiarów transportu, komunikacji i zdolności organizacyjnych istniejących w ramach jednostek i systemu jako takiego; na zdolność wpływają czynniki geograficzne, technologiczno-fizyczne oraz technologiczno-społeczne; zdolność do interakcji ma kluczowe znaczenie dla rozwoju systemów) i struktura (dotyczy zasad porządkujących jednostki w system, tego, co je odróżnia od siebie oraz zachodzących między nimi relacji wynikających z ich zdolności; struktury mają swoje wymiary). Zwraca się również uwagę, że wyodrębnienie systemu wymaga ustalenia kryteriów. Korespondują one z takimi kwestiami, jak intensywność i typ interakcji politycznych, wojskowych, gospodarczych i społeczno-kulturowych (rozdziela się systemy pełne, wielowymiarowe, systemy gospodarcze, obejmujące także wymiar społeczno-gospodarczy, oraz systemy przedmiędzynarodowe, głównie społeczno-kulturalne; interakcje muszą być długotrwałe i istotne), ich skala (można ją stopniować: od bardzo małej po globalną) i typ wzorca (wielokierunkowe: każdy aktor wchodzi w interakcje z każdym, albo linearny: jeden aktor wchodzi w interakcje z pozostałymi).

Inni autorzy z kolei posługują się wprost pojęciem systemu regionalnego<sup>51</sup>. Charakteryzuje się on: 1) określonym poziomem powiązań systemotwórczych; 2) specyfiką powiązań wewnętrznych w stosunku do innych systemów regio-

---

<sup>51</sup> Niekiedy wyróżnia się też podsystem regionalny, które nie muszą korespondować z regionalnymi w sensie geograficznym. Wymagana jest wszakże „ogólna bliskość” państw współtworzących podsystem. Zob. *L. W. Zyblikiewicz, Regionalizm*, [w:] *E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz (red.), Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa-Kraków 2001, s. 237.

nalnych; 3) podobieństwem do innych systemów regionalnych, które powodują częściową wzajemną przenikalność systemów; 4) własną dynamiką w sferze oddziaływań między uczestnikami systemu i w relacjach zewnętrznych. Systemy regionalne mogą być badane pod kątem ich genezy, struktury i funkcji, w tym w zakresie relacji państwo – system regionalny – jego środowisko międzynarodowe. Jak zauważa *E. Haliżak*, to ostatnie zagadnienie stanowi jeden z podstawowych problemów regionalizmu<sup>52</sup>.

W kontekście ujęcia politologicznego warto zauważyć, że w polityce zagranicznej państw ustalenie regionów wynika z analizy interesów państwowych w poszczególnych częściach świata. Podejście regionalne stanowi zatem metodę klasyfikowania i grupowania państw świata, co może być co najmniej częściowo niezależne od tego, jak same państwa podlegające kwalifikacji pojmują swoją przynależność do określonych regionów. Także organizacje międzynarodowe, w szczególności organizacje powszechne, dokonują klasyfikacji świata według ujęcia regionalnego, które oparte jest u źródła na kryterium geograficznym, lecz jest modyfikowane politycznie.

## **F. Wnioski**

Podsumowując rozważania prowadzone z perspektywy nauki stosunków międzynarodowych można uznać, że regiony stanowią międzynarodowe twory przestrzenne, wyodrębniane u źródła na podstawie kryterium geograficznego (uznawanego za konieczne), korygowanego przy użyciu innych kryteriów (może to powodować, że w zależności od zastosowanego kryterium regiony będą się różnie kształtowały i różnie wyznaczane regiony mogą się wzajemnie przenikać). Wyróżnienie regionu wyłącznie w oparciu o kryterium geograficzne będzie zatem niewystarczające. Zarazem niezbędnym warunkiem wyodrębnienia regionu będzie wykazanie istnienia różnorodnych więzi wewnątrz obszaru geograficznego, odróżniających go zarazem od innych obszarów.

Podmiotami tworzącymi regiony są państwa, lecz znaczenie regionotwórcze mogą wykazywać także organizacje międzynarodowe. Regiony będą przede wszystkim społecznymi bytami kulturowymi i w tym sensie mogą być uznawane za międzynarodowe wspólnoty regionalne utworzone częściowo na zasadzie przymusowej (z racji położenia geograficznego, którego co do zasady

---

<sup>52</sup> Zob. *E. Haliżak*, *Funkcje regionalizmu w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *J. Kukulka* (red.), *Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1988, s. 132–133.

zmienić nie mogą), ale w zakresie swego kształtu wykazujące ograniczoną dynamikę zmian (państwa, zwłaszcza znajdujące się na obrzeżach regionów geograficznych, mogą do pewnego stopnia decydować o swej przynależności regionalnej).

## II. Pojęcie regionalizmu

### 1. Uwagi i intuicje terminologiczne

Podobnie, jak pojęcie regionu, również pojęcie regionalizmu nie ma jednoznacznego znaczenia. Według „Słownika języka polskiego PWN” wydanym pod redakcją Mieczysława Szymczaka, może oznaczać: 1) ruch społeczno-kulturalny dążący do zachowania swoistych cech kultury danego obszaru, do pogłębienia wiedzy o tej kulturze, do jej rozwoju i odnowy; 2) kulturę regionalną (zespół cech charakterystycznych dla danego regionu; 3) regionalizm fonetyczny (regionalną specyfikę językową)<sup>53</sup>.

Z kolei, jak podaje „Dictionary of Contemporary English for Advanced Learners”, regionalizm oznacza lojalność wobec konkretnego regionu kraju i pragnienie, aby był on bardziej niezależny politycznie<sup>54</sup>. Natomiast w Słowniku Webstera, przez regionalizm pojmuje się: 1) świadomość i lojalność w stosunku do odrębnej subnarodowej lub ponadnarodowej przestrzeni, charakteryzującej się wspólną kulturą, tłem lub interesami; albo rozwój systemu politycznego lub społecznego oparty na jednej lub więcej takich przestrzeniach; 2) teorię lub praktykę wybierania konkretnej przestrzeni lub regionu jako przedmiotu i wywieranie nacisku na jego specyfikę w literaturze lub sztuce; 3) specyfikę, która dominuje lub istnieje w określonej przestrzeni geograficznej; 4) badanie społeczności regionalnych jako odrębnych kompleksów geograficznych i społeczno-kulturalnych, zwłaszcza w ich relacji do innych regionów i złożonej społeczności narodowych, których stanowią część<sup>55</sup>.

W Słowniku Roberta języka francuskiego czytamy z kolei, że regionalizm oznacza tendencję do zachowania lub promowania niektórych cech szczególnych danego regionu czy prowincji. Kojarzony on jest również z administracyjnym systemem gospodarczym zapewniającym regionom czy prowincjom

---

<sup>53</sup> M. Szymczak (red.), Słownik języka polskiego PWN, t. 3, R–Z, Warszawa 1996, s. 32.

<sup>54</sup> Dictionary of Contemporary English for Advanced Learners, s. 1464.

<sup>55</sup> Ph. Babcock Gove (ed.), Webster's Third New International Dictionary of the English Language Unabridged, s. 1912.

pewną autonomię<sup>56</sup>. Natomiast ze słownika Larousse'a możemy się zorientować, że regionalizm należy pojmować jako ruch lub doktrynę utrzymujący istnienie jednostek regionalnych (*entités régionales*) domagających się uznania ich istnienia<sup>57</sup>.

W ujęciu lingwistycznym regionalizm jest zatem kojarzony nie z wymiarem geograficznym, lecz kulturowym, a więc z tożsamością regionalną i z dążeniem do zachowania/obrony lub uzyskania autonomii i odrębności regionalnej, jak również z badaniem tych zagadnień.

## **2. Pojęcie regionalizmu w nauce stosunków międzynarodowych**

W uproszczeniu można wskazać na trzy podstawowe jego rozumienia. Po pierwsze, regionalizm oznacza proces kształtowania się regionów jako względnie wydzielonych struktur społecznych wspólnoty międzynarodowej<sup>58</sup>. Struktury te mogą być określane w sposób czysto socjologiczny, tj. jako wspólnoty państw (wspólnoty względnie zwarte geograficznie, ale też dzielące te same wartości). W tym ujęciu mogą być również postrzegane z perspektywy organizacyjnej jako byty instytucjonalne istniejące w danym regionie. Może też wchodzić w grę kryterium normatywne. Wówczas struktury społeczne będą definiowane przez odwołanie się do zasad, norm i instytucji przez nie wytwarzanych. W tym ujęciu regionalizm nie jest zjawiskiem kreowanym odgórnie, lecz kształtującym się niejako od dołu, w sposób naturalny<sup>59</sup>. W konsekwencji bywa utożsamiany z regionalizacją.

Po drugie, patrząc na regionalizm z perspektywy przedmiotowo-funkcjonalnej, wskazuje się, że można przez to pojęcie rozumieć współpracę państw położonych blisko siebie w różnych dziedzinach (współpraca taka może przybrać różne formy, w tym sojuszy, ugrupowania integracyjnego; jej podstawą są wspólne cele, potrzeby i interesy państw; jest postrzegana jako antyteza autarkii, ale również globalizmu, zjawisko pośrednie wobec tych zjawisk)<sup>60</sup>.

Regionalizm w ujęciu przedmiotowo-funkcjonalnym również bywa utożsamiany z szeroko rozumianymi procesami integracyjnymi. Mówi się wów-

---

<sup>56</sup> Le petit Robert. Dictionnaire alphabétique et analogique de la langue française, s. 2166.

<sup>57</sup> Le petit Larousse illustré, s. 984.

<sup>58</sup> Zob. M. Tshiyembe, Régionalisme, s. 9.

<sup>59</sup> Zob. nieco inaczej, ale blisko T. Jasudowicz, Normy regionalne w prawie międzynarodowym, Toruń 1983, s. 54.

<sup>60</sup> E. Haliżak, Regionalizm w stosunkach międzynarodowych, [w:] E. Haliżak, R. Kuźniara (red.), Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura i funkcjonowanie, Warszawa 1994, s. 161.

czas o tzw. nowym regionalizmie, który uważa się za proces globalny, a nawet za zjawisko ściśle związane z globalizacją<sup>61</sup>. Bywa jednak również jednoznacznie od niej odróżniany. Podkreśla się wówczas, że integracja regionalna jest najbardziej zaawansowaną formą regionalizmu, wyrażającą się w procesie politycznego i gospodarczego scalania systemów państw regionu w jeden spójny organizm. Integracja zakłada wzajemne dostosowanie państw, przekształcenie ich systemów oraz tworzenie instytucji ponadnarodowych, które może nawet prowadzić do powstania nowego państwa. Regionalizm ujmowany jest natomiast jako proces o szerszym znaczeniu, obejmujący różne formy współpracy regionalnej, niekoniecznie prowadzące do integracji<sup>62</sup>.

Po trzecie, regionalizm może być pojmowany jako idea lub ideologia albo wręcz ruch społeczno-kulturalny dotyczący projektu regionalnego<sup>63</sup>. W dziedzinie stosunków międzynarodowych, można uznać, że regionalizm to taki kierunek intelektualny, który uznaje, że: 1) istnieją różnice kulturowe między różnymi regionami świata; 2) różnice te i cechy kulturowe poszczególnych regionów stanowią doniosłą wartość, stanowiąc o jego bogactwie; 3) cechy regionalne nie tylko powinny być chronione, ale rozwijane, umacniane, w krytycznych przypadkach nawet wbrew wartościom powszechnym.

Regionalizm jako pewna koncepcja polityczna upatrująca metody pożądanego funkcjonowania świata w powiązaniach regionalnych i poszanowaniu ich różnorodności, jawi się jako alternatywa dla uniwersalizmu, sposób zachowania tożsamości regionalnej, ale i pozytywna siła napędowa dla stosunków międzynarodowych. Akceptacja regionalizmu oznacza odrzucenie uniwersalizmu jako formy ukrytego imperializmu czy też hegemonializmu mocarstw w jego politycznych, gospodarczych czy wojskowych formach. W niniejszej monografii regionalizm będzie rozumiany w drugim, a zwłaszcza trzecim znaczeniu.

---

<sup>61</sup> Zob. *Th. Christiansen*, Integracja europejska i współpraca regionalna, [w:] *J. Baylis, S. Smith* (red.), *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, Kraków 2008, s. 729–733.

<sup>62</sup> *M. Sirecka-Wołodko*, Regionalizm w stosunkach międzynarodowych, [w:] *T. Łoś-Nowak* (red.), *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wrocław 2008, s. 319–320.

<sup>63</sup> Zob. też *R. Duda*, Regionalizacja i regional governance. W kierunku nowego ładu międzynarodowego, [w:] *M. Pietraś, K. Marzęda* (red.), *Późnowestfalski*, s. 297.